

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Niedziela, dnia 28 stycznia 1917 r.

## TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

Niedziela 28 stycznia 1917 r.  
o godzinie 3-ej po południu

KILINSKI

obraz historyczny w 4 akt  
Michała BałuckiegoNiedziela 28 stycznia r. b.  
o godzinie 8 wiecz.

Rok 1863

Powstanie na Ukrainie

tragedja w 5 aktach, L. Sowińskiego.

Bilety do nabycia w kasałarni Koszkwowskiej. Teatr czynny we wtorek, czwartek  
w śniadki, w soboty w niedzielę. Świeża dziwa raz.

## O Legionach.

Mickiewicz mówi o Legionach:

„Legiony przedłużają dalej, a zadowolają Polskę starodawną, a zarażają ją na cel zaród jej przyszłości. Legiony Polskie rozpoczęły przyszłe prawodawstwo swego kraju. Nie zostawiły one żadnego artykułu, żadnej ustawy, żadnej konstytucji, ale zdobyły dla przyszłych pokoleń prawo niepodległego bytu i urzędzenia się samodzielnie. Kiedy politycy dowodzą nieprzedawnionych praw Polski w notach, podanych rządowi europejskim, generalności Legionów okazują żywy dowód jej bytu, napędzając zawsze kadry swoich hufców nie wiedząc jak i skąd, znajdując zawsze nowych żołnierzy i oficerów“.

Idea legionów jest więc, podług świadectwa Wieszczu, idea samodzielnego urzędzenia się narodu na ziemi własnej i prawo do niepodległego bytu. Tem była ona dla Mickiewicza, który umarł, zajęty tworzeniem legionu, tem była dla tych wszystkich, którzy krew swą i życie meści, jako całopalną ofiarę dla szczęścia przyszłych pokoleń, wreszcie dla tych wszystkich żyjących w Polsce, którzy duszę polską i dostojność i godność w piersi zachowali. Tem ona była i dla twórcy Legionów 1914—16 r., olbrzyma myśli i czynu polskiego, Józefa Piłsudskiego.

A dla innych?

Wszak w zniewolonej Polsce nie tylko pleńto się życie, lecz i śmierć, nie tylko dumna, lecz i dorobkowiczostwo, nie tylko dostojność, lecz i lokajstwo, nie tylko godność, lecz i Targowica!

A więc dla tych wszystkich... czem były Legiony?

Dla tych wszystkich, którym na imię tysiąc, sto tysięcy, milion, miliony może? Dla tych wszystkich, których liczbą z dnia na dzień wzmagają się w Polsce nie wolnej?

Bolesne, krwawe pytanie!

Czem byli Dąbrowscy i Poniatowski i czyn Dąbrowskich i Księcia Józefa, który oficerów swoich Wielhorskiego i Mokronowskiego przebiebrał w cywilne ubrania i do Warszawy śłał w związku z zamachem na Stanisława Augusta. Czem godność i szacunek narodu dla tej całej bierniej, gnuśnej, ospalej, zniewolonej śmiercią Polski, która się przeciwstawia Polsce żywej?

Bolesne, krwawe pytanie! Tak znane Sybirakom i wygnańcom Zachodu.

Stary, znany w Polsce, sięgający najdalszych granic obłędu, dylemat: „My i oni!“

Dylemat w gordyjski węzeł zaciśnięty najkardynalniejsze, hamle-

townskie zagadnienie: „To be, or not to be!“

Zczerniałe oblicze Dąbrowskiego spogląda na nas z ram starych portretów, a jednak idea jego nie umarła. Znow, jak przed laty, w szeregach wygnańczych powstała śpiewka o czynie polskim, o zdrowym dosadnym odruchu polskiej pięści: „wprost w zęby“, o przeciwstawianiu druzgocącej sile fizycznej również fizycznej sily, zorganizowanej sily przemocy, zorganizowanej sily bojowników wolności, jako jedynego środka zaradczego na szkaradziejstwo niewoli; znow zrodziła się pragnieniem życia uskrzydłona tęsknota ogromna do stworzenia wykładnika fizycznego duchowej potęgi, która bez tego wykładnika kruszyć się zaczynała, na nice rozpełzała się począta.

Dumka i praca cicha, skrzętna nad zbudowaniem zbiegowiska bagnętów polskich, cudownego zlotu z całej Polski, bal... ze wszystkich krańców świata — orzeków, któreby w ogniu walki na orłach wyrosły i z okrzykiem norwidowskim: „hurraa...“ „na kosę bryłę lodu“ ujęły. Tęsknota za rozpętaaniem wszystkich moralnych i fizycznych sił, za świętem — niejawnym już dawno — nagłego rozwinięcia białych skrzydeł królewskiego, prometejskiego ptaka, który od czasów Łokietka symbolem stał się Wolności i Polski.

6-go sierpnia 1914 r. Piłsudski przekroczył granicę zaboru rosyjskiego w Michałowicach i tem samem rozpoczął wojnę Polski z Rosją. Cóż może być cudniejszego, jak widok, spalonych okrętów? Bezwiad przeszłości stał się czemś, nad czem się przeszło do porządku dziennego, czemu zaprzeczyla nowa, stwarzająca się chwila dziejowa.

Bolesł. Zygm. Lubicz.

## Piekący problem.

Jednym z najbardziej piekących problemów gospodarki przejściowej staje się kwestja emigracji i reemigracji zamorskiej — mówi „Głos Nar.“. Szczerby, jakie poczyniła wojna, zmuszają czynniki, kierujące gospodarką przejściową, do mobilizacji rozproszonych sił roboczych i pieniądza dla ożywiania życia gospodarczego po wojnie. W Niemczech toczą się debaty w sprawie ściągnięcia ludności niemieckiej z kolonii, rozsianszych po Wołyniu i Królestwie Polskiem. Mówi się o częściowej parcelacji olbrzymich dóbr śląskich, kolonizacji Prus wschodnich i pasa granicznego, jaki powstanie przy zmianie karty geograficznej po wojnie.

Węgry uważają kwestję emigracji i reemigracji za piekący problem, nad którego załatwieniem to-

czą się konferencje czynników polityczno-gospodarczych, a prasa węgierska poświęca tej sprawie szereg artykułów. Jak donosi we wstępnym artykule „Pester Lloyd“ pod przewodnictwem Józefa hr. Mallatha toczyły się obrady w tej sprawie. Za podstawę do obrad służył statystyczny materiał zamorskiej emigracji węgierskiej, ustalający jej cyfrę na milion głów. Żywiono nadzieję, że nie tylko w drodze ustawodawczej da się powstrzymać emigrację zamorską po wojnie, lecz niemniej poczyni się starania celem ściągnięcia do kraju emigrantów węgierskich.

Wyrażono obawę, że intensywnie pracujący przemysł amerykański przez cały czas wojny, znakomicie zorganizowany także do podjęcia produkcji pokojowej wykaże pociągającą moc dla emigracji, zagrażając Europie brakiem nawet najsłabszych sił roboczych. Wędrowna uzbrojonych narodów osiągnęła w wojnie obecnej cyfrę 200 milionów, jak pisze dr. Strasser, wywoła także zapewne zmiany na przyszłość, gdyż miliony żołnierzy, walczących na dalekich frontach, miało sposobność zapoznać się z życiem gospodarczym poszczególnych krajów. Ludność robocza i przemysłowa w mundurze, bawiąca przez szereg miesięcy poza granicami kraju, przypatrywała się życiu innych narodów, zdobywała doświadczenie socjalne, a nawet nawiązywała stosunki, które po wojnie może wykorzystać.

Emigrację uważa dr. Strasser za stan chorobliwy w organizmie gospodarczym, któremu przeciwdziałać należy szukaniem dróg zarobkowych w kraju, przeciwdziałającą wędrownikom. „Pester Lloyd“ zastanawia się, czy cyfra reemigracji zamorskiej nie przewyższy cyfry emigracji? Drugim pytaniem jest, czy można liczyć na trwałą reemigrację?

Otóż wysoka koniunktura przemysłowa po wojnie utrzyma się w dalszym ciągu, świadczą o tem zamówienia, jakie skupiły dziewięć towarzystw amerykańskich, a wynoszą one 434 milionów dolarów. Ponadto senat Stanów Zjednoczonych ogłasza, że przemysł amerykański ma zapewnić pracę na dłuższy okres czasu. Fabryki amunicji są ciągle czynne, a zamówione i jeszcze nie wykonane jej zapasy przenoszą sumę dwu miliardów dolarów.

O trwałości wysokiej koniunktury Ameryki na dłuższy okres czasu świadczy wielka zależność przemysłu europejskiego od jej surowca, którego olbrzymie zapasy gromadzi Ameryka na pokrycie wielkich potrzeb Europy po wojnie. Przemysł samochodowy pracuje niezmiernie, nie, pracują niemniej wszystkie gałęzie przemysłu w świadomości, że wojna na szereg lat uczyniła Amerykę głównym dostawcą Europy.

Nie należy zapominać, że wiele dziedzin przemysłu amerykańskiego czerpało siły robocze wyłącznie z emigracji i że zakłady przemysłowe potrafiły się odpowiednio zabezpieczyć przed nagłym odpływem europejskiego robotnika. Kwestję reemigracji europejskiej uważa autor artykułu w „Pester Lloydzie“ za przesadzoną, nie liczy na rychły i wielki przypływ emigrantów, owszem

obawia się, by długie lata wzmocnionej pracy przemysłu amerykańskiego nie podjęły emigracji zamorskiej i nie ogołociły wsi z resztek robotnika rolnego.

R. W.

## Wybory na prowincji.

VIII.

We Włocławku w kurjach: I, II, IV i V między Komitetem polskim a żydowskim nastąpiła w ostatnich dniach konsolidacja wyborcza. Wybory odbędą się więc tylko w kurji III i VI.

Żydzi stanowią tutaj trzecią część ludności, przeprowadzić więc mogą do Rady na 24 radnych — 8 swoich kandydatów. Na listy wyborcze zapisało się: w kurji I — 75 chrześcijan i 13 żydów; w II — 25 chrześcijan i 120 żydów; w III — 625 chrześcijan i 765 żydów; w IV — 450 chrześcijan i 49 żydów; w V — 71 chrześcijan i 182 żyd.; w kurji VI — 2067 chrześcijan i 190 żydów. Ogółem: 3313 chrześcijan i 1269 żydów.

W Sokółowie do Rady Miejskiej wybrano 6 Polaków oraz 3 żydów. Okazało się jednak, że kandydaci żydowscy nie władają wcale językiem polskim ani w słowie, ani w piśmie, wobec czego miast tych weszło do Rady jeszcze 8 Polaków.

Grupa nacjonalistów żydowskich z Warszawy poczęła urządzać zebrańia przedwyborcze na prowincji: w Kutnie, Włocławku i t. p. Na wiecach przemawiają znani działacze warszawscy, jak naprz. p. Noach Pryłucki, rałny Hirszhorn i inni. Zadaniem wieców tych jest prawdopodobnie „uświadomienie“ szerokiej mas żydowskich o obowiązkach narodowych.

Sz.

## ODEZWA.

Otrzymałmy z prośbą o umieszczenie następującą odezwę:

Nieśmiertelną sławą okryci, przybyli legionści do naszego miasta dla wypoczynku po trudach walk i ciężkich zmaganiach z odwiecznym wrogiem.

Z bijącym sercem i dumą przyciągnęliśmy braci i synów umiłowanej ziemi naszej i pragnęliśmy tę krótką ich gościnę u nas uświetnić wszystkim, co wzniosłe, dobre i pożyteczne i na co wogóle stać niezależnie dotychczas siły nasze.

Prócz ciepła rodzinnego i słowa przychylnego trzeba dla młodych wojaków strawy dla ducha. W tym celu postanowiliśmy założenie biblioteki przy naszej Lidze i jednocześnie zwracamy się do wszystkich dobrane myślicy i podzielających troski nasze z gorącą prośbą o łaskawą jak najspieszniejszą i możliwie obfite nadśyłanie książek do siedziby Ligi Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego przy ul. Piotrkowskiej, № 117.

W każdym domu znajdzie się sporo zbytecznych książek (treści beletrystycznej lub naukowej). Niech myśli o godzinie spędzonym



ników w 395 wypadkach 2455 rubli, na pogrzeby członków rodzin uczestników kasy (w 204 wypadkach 1762 ruble), zapomogi pogotowie dla członków kasy, w 7 wypadkach, 36 rb na administrację kasy i zarząd 460 rubli, razem 7650 rubli 53 kopiejki. Pozostałość na rok 1916-17 wynosiła 1302 rb 07 kop.

Kasa liczy 7300 uczestników, którzy mają prawo do zapomóg bez względu na to, czy jeszcze pobierają zapomogi z firmy, czy też nie. Prezesem zarządu kasy jest p. Józef Wolczyński. Obecnie kasa chorych wypłaca zapomogi tylko na potrzeby, zarówno uczestników kasy, jako też członków ich rodzin. Wobec racjonalnej gospodarki kasy bilans został zatwierdzony i zarząd kasy zyskał placar.

**Oświetlenie mieszkań.** Nowe, efektowne a przytem tanie oświetlenie elektryczne mieszkań małym, gazem napełnionymi lampkami „Wotan” Tow. Akc. „Siemens” zyskuje sobie coraz większe uznanie ogólne. Światło tych lampek, piękne, białe wywiera nader przyjemne wrażenie wszędzie, gdzie się da je zauważyć. Nic przeto dziwnego, że nowość ta zaczyna szybko się przyjmować. Wskutek napełnienia lampek tych gazem szlachetnym udało się podwyższyć efekt świetlny przy jednoczesnym obniżeniu do minimum zużycia prądu.

Zwracamy uwagę, że przy nabywaniu lampek tych należy zadać, by na powierzchni szklanej znajdowała się marka ochronna „Wotan G” nie dając wzmówić sobie innych „takich samych” wyrobów.

Tylko wyżej wspomniana marka ręczy za znane już lampki Wotanowe Tow. Akc. „Siemens”.

**Z Giełdy Pracy.** W międzyczasie od 7-14 b. m. za pośrednictwem Giełdy Pracy przy Stowarz. Robotn. Chrześcjan (Przejazd 34) pracowało 208 robotników (w tem 31 na robotach prywatnych.) Robotnicy ci zarobili w ciągu 830 dniówek 1174 rb. 75 kop.

W międzyczasie od 14 do 21 b. m. za tym za pośrednictwem pracowało tylko 192 robotników (9 na robotach prywatnych i 183 na robotach Wydziału Budowlanego przy Magistracie), w czem 33 stolarzy, 21 cieśli, 11 murarzy i 12 tkaczy. W ciągu 1039 dni roboczych zarobili oni 1410 rb. 34 kop.

**Nowe stragany.** Magistrat postanowił przy ul. Nowomiejskiej wprost Starego Rynku ustawić nowe stragany.

W tym celu, przewidziana w budżecie gospodarki miejskiej suma 60,000 mk.—podniesiono o 6 tysięcy.

**Komisja rynekowa miejska** będzie przez kooptację powiększona o dwóch członków.

**Pozdrowienia dla łodzianek.** Legioniści łodzianie z 6 p. p. zasyłają za naszym pośrednictwem pięknym łodziankom serdeczne pozdrowienia.

**Cukier dla wsi.** Z powodu trudności komunikacyjnych między wsią i miastem, zaopatrywanie wsi w cukier odbywa się obecnie za pośrednictwem urzędów gm. nnych. Urzędy te otrzymują od władz pewne zapasy tego artykułu pierwszej potrzeby, które dzielą proporcjonalnie między rodzinę włościańską. Cukier ten sprzedawany jest po cenie 70 k. za funt.

**Zjazd Okręgowy Stronnictwa Ludowego.** Na nadchodzące święto Oczyszczenia N.M.P. tj. w piątek, dnia 2 lutego r. b. zapowiadany jest w Kolaszkach zjazd okręgowy Stronnictwa Ludowego. Przemawiacz będą znani działacze ludowi.

**Z Warszawy.**

**;; Rada Stanu** zbierze się na urzędowe najbliższe posiedzenie plenarne we wtorek dn. 30 b. m. o godz. 10 rano w pałacu bar. Kronenberga.

Ofiary na rzecz skarbu i armji polskiej oraz adresy powitalne napływają stopniowo.

**;; Nota Wilsona w Warszawie.** Zargonowy „Warsz. Tgb.” opowiada o wrażeniu, jakie wywołała nota Wilsona w kołach żydowskich: Nowy krok prezydenta Stanów Zjednoczonych na rzecz pokoju wywołał w Warszawie silne wrażenie. W całym mieście mówi się o nocie i wszędzie wypowiedziana jest opinja, że nota Wilsona jest wyraźnym i zdecydowanym naciskiem na koalicję do jaknajszybszego rozpoczęcia rokowań pokojowych. Opinja taka odzwierciedlała się w kołach finansowych i kupieckich, gdzie notę Wilsona przyjęto jako pierwszą oznakę pokoju i z tej racji na giełdzie wśród kupców i geszefciarzy ujawnia się ożywiony ruch. W najbliższym czasie spodziewany jest spadek cen wielu towarów i to nie tylko w handlu hurtowym, ale i w detalicznym.

**;; Zjednoczenie stronnictw demokratycznych.** Dnia 24 stycznia 1917 roku na zebraniu przedstawicieli stronnictw Pracy Narodowej, Narodowo-Radykalnego i Polskiego Zjednoczenia Postępowego w Warszawie przyjęto i podpisano następujący akt połączenia:

„W poczuciu powagi historycznego momentu, w obliczu wielkiego zadania, wobec którego stanął naród polski, wyżej wymienione stronnictwa zdecydowały zjednoczyć swoje organizacje, aby wspólnymi siłami dążyć do realizacji niepodległego i na za-

sadach demokratycznych opartego Państwa Polskiego. Nowa organizacja przybrała nazwę „Zjednoczenia Stronnictw Demokratycznych” i rozpoczyna swą działalność od oświadczenia, że popierać będzie Radę Stanu w jej pracy nad odbudową niepodległego Państwa Polskiego.

Zarząd Zjednoczonych Stronnictw Demokratycznych:

Leon Chrzanowski, Mieczysław Dębski, Wacław Lypacewicz, Franciszek Paschalski, Jan Rogowicz, Jerzy Rogoziński, Eugeniusz Smiarowski, Tadeusz Tomaszewski, Kazimierz Życki.

**;; Pomoc lekarska dla ubogich.** Projekt Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej utworzenia specjalnej pomocy lekarskiej dla ubogiej ludności miejskiej, delegacja do spraw zdrowia publicznego uznała ściśle związaną z projektem reorganizacji Wydziału pomocy dla ludności i wobec tego przekazano go Komisji międzywydziałowej, utworzonej przez Magistrat do opracowania i przeprowadzenia reorganizacji Wydziału szpitalnictwa i dobroczynności oraz Wydziału pomocy dla ludności.

**;; Pomoc dla robotników.** Magistrat zatwierdził wniosek Wydziału Budownictwa, aby zwolnieni robotnicy otrzymali bony na obiady, które rady okręgowe będą wydawały na rachunek kredytu, wyznaczonego dla Komisji Robót Publicznych.

**Teatr i Sztuka.**

**Teatr Polski (Cegielniana 63)**

W niedzielę, 28-go stycznia o godzinie 3 po poł. obraz his. orczyzy w 4 aktach M. Bałuckiego p. t. „Kiliński”

Wieczorem poświęcona ofiarom powstania (1863 roku) tragedia L. Sowińskiego p. t. „Na Ukrainie”

**Dwa koncerty teatru „Miraz” z Warszawy.**

W przyszłym tygodniu we wtorek i środe warszawski teatr „Miraz” daje w teatrze polskim (Cegielniana 63) dwa koncerty ze współudziałem najświetniejszych sił warszawskich, a mianowicie pp. Boncza (sceny nastrojowe, satyra i bajki), Dobosz-Markowskiej (pieśni i piosenki), Ma Mary (plastyczna i rytmiczna ilustracja muzyki w tanca), Gnatowski (prima baleriny opery miejskiej w Warszawie (tańce charakterystyczne i salonowe), Smotryckiego (prolog, bajki konferencierka i epilog), Sobiszewskiego—balemistra opery warszawskiej (tańce charakterystyczne) Krupńskiego (fortepjan) itd.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Roszkowskiego i w kasie Teatru Polskiego.

**Przedstawienia dla naszych Czytelników**

Na drugie z rzędu przedstawienie, które przypada **dnia 1-go lutego 1917 r.**

wybraliśmy efektowny i mało znany dramat Leonarda Sowińskiego p. t.

**Powstanie na Ukrainie**

Każdy z Czytelników naszych, bądź za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, bądź też po przedstawieniu kuponu, ma prawo zakupić co tydzień 1 tożę lub 4 krzesła, amfiteatry albo balkony.

Łoże 6 cio osobowe	3 rb. 80 k.
” 4-ro ”	2 rb. 40 k.
Krzesła od 1-3 włącznie	80 k.
” ” 4, 5, 6	60 k.
” ” 7, 8, 9, 10, 11,	50 k.
” ” 12, 13, 14, 15	40 k.
” ” 16, 17, 18, 19	30 k.
” ” 20, 21, 22, 23, 24	25 k.
Amfiteatr 1, 2, 3, 4	30 k.
” 5, 6, 7, 8	25 k.
” 9, 10, 11	20 k.
Balkon 1	30 k.
” 2	20 k.
” 3	15 k.
Galeria	12 k.

Po cenach powyższych bilety na przedstawienie zwartkowe nabywać można od dnia dzisiejszego w Administracji „Kuriera” (Zachodnia 37) tylko do godz. 3 dnia 31-go b. m.. W dzień przedstawienia od godziny 3 po poł., bilety poz stałe b. dą do nabycia w kasie teatru, ale już po cenach normalnych.

**Wojna.**

**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 27-go stycznia.

Wschodnia widownia wojny. Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Na wschód od Aa nowo przybyłe posiłki rosyjskie nie były w stanie odebrać nam zdobytego terenu.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Pomiędzy dolinami Casinu i Putna niemieckie i austro-węgierskie wojska wzięły do niewoli 100 żołnierzy.

Na froncie wojsk gen. feldmarszałka Mackensena, oraz na froncie macedońskim nic ważnego nie zaszło.

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk marszałka polnego generała ks. Albrechta Wirtemberskiego

Na południe zachód od Dixmuiden 10-ciu ludzi opanowało bez żadnych strat posterunek belgijski.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na południe od kanału Le Bassée rozchwiał się liczne, poprzedzane ogniem artylerji, ataki oddziałów angielskich.

Na południe wschód od Chilly odparto francuzów, którzy dotarli do naszych rowów. Wywiadowcy nasi zaobserwowali opróżnienie przez nieprzyjaciela linii pod Bar eux

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Po chybionym nocnym ataku francuzów na zdobyte przez nas stanowiska na wzgórzu. 304, nastąpiło w godzinach rannych powtórne natarcie, które podobnież krwawo rozchwiało się. Pod Monheultu na Voevre i na wyżynie Combres i w łuku Mozy, na zachód od St. Michiel oddziały wywiadowcze wtargnęły do rowów francuskich i przyprowadziły około 20 jeńców, przyczem wyróżnił się hanowerski rezerwowy 73 pułk piechoty.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

**Komunikat austrijski.**

WIEN. (Urzędowo) 27-go stycznia:

Wschodnia widownia wojny.

Austriacko-węgierskie i niemieckie siły zbrojne pod rozkazami marszałka polnego v. Ruz zabrały w walkach w dolinach Casinu i Putna 100 jeńców.

Pozatem w obrębie austro-węgierskich stanowisk nic ważnego nie zaszło.

Włoska widownia wojny.

Walki artyleryjskie i działalność lotników w obwodzie Gorcyjskim.

**WARUNKI POKOJU**

którego od kilku miesięcy poszukujemy muszą być następujące: aby był jasny i blisko Meczarni „Switezianka” Piotrkowska 83 gdzie: kuro-patw większy transport już nadszedł!

Dziś i jutro Naieśniki!

były bardziej niż zwykle ożywione. W okolicy jeziora Doberdo niesiabnący ogień artyleryjski trwał do północy.

Poludniowo-wschodnia widownia wojny.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoeler, marszałek polny porucznik.

**Komunikaty francuskie.**

PARYŻ, 27.1. Komunikat urzędowy francuski z dnia 26.1 wieczorem: Według wiadomości dopełniających, wczorajszy atak niemiecki na lewym brzegu Mozy był niezwykle gwałtowny. Uczestniczyło w nim kilka pułków niemieckich. W niektórych miejscach tego frontu toczyła się walka ręczna.

Dziś zrana wojsko francuskie energicznym kontratakami odzyskało większą część okopów w okolicy wzgórza 304, na które Niemcy wiarogęli. Na prawym brzegu Mozy dosyć ożywiona walka artylerji w okolicy Bezonaux-Louvement Woevre, w odcinku Legneville i Veho (na wschód od Louneville).

**Zdobyte dokumenty dyplomatyczne.**

BERLIN, 27-go stycznia — Biuro Wolfa donosi: Pomiędzy dokumentami zdobytymi w Rumunji przez wojsko niemieckie znajdują się sprawozdania, złożone rządowi rumuńskiemu przez rumuńskiego attaché wojskowego w Berlinie podpułkownika Mircescu w roku 1916.

Mircescu, który miał sposobność przekonać się osobiście o stanie rzeczy we wszystkich bitwach na froncie wschodnim i zachodnim i dopiero po wypowiedzeniu wojny wyjechał z Niemiec, przedstawia w raportach swoich bezskuteczność wielkiego natarcia rosyjskiego w Galicji i zapewnia, że ofensywa ta na ogólne położenie wcale nie ma wpływu. Mircescu przepowiedział też nieudanie się usiłowań angielsko-francuskich, mających na celu przełamanie frontu niemieckiego nad Sommą.

Sprawozdania jego nie pozostawiają wątpliwości, że państwa centralne mogły podejmować środki na rozmaitych frontach, odpowiednio do położenia i z widokami dalszego powodzenia, niezależnie od usiłowań państw koalicji, pragnących równoczesnymi atakami na kilku frontach pokrzyżować owe środki.

Sprawozdania rumuńskiego attaché wojskowego zaznaczają silnie powodzenie państw centralnych i wyrażają ufność w ostateczne tych państw zwycięstwo.

**Norwegja i Anglia.**

CHRYSTJANJA, 26.1. — Skutkiem utrudnień angielskich w wywozie węgla, w całej Norwegji coraz bardziej odczuwać się daje brak opału. Bezpośredni wpływ tego środ-

**KUPON**

ujęty prawo zakupu biletów na przedstawienia środowe Czytelników

— N. Kuriera Łódzkiego —

Kupon ten należy okazać w Administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37, przy zakupie biletów.

Ważny tylko do dnia 31 b. m

za przymusowego angielskiego wytworza wśród narodu norweskiego nastrój nieprzyjazny dla Anglii.

Prasa norweska coraz ostrzej odnosi się o nacisku angielskim. Uważa, że Anglia próbuje uczynić Norwegię „uległą, by następnie mogła posługiwać się nią do swych celów wojennych.

„Morgenbladet” żąda wydalenia kilku urzędników poselstwa angielskiego z powodu ich wyrażenia o rządzie norweskim. „Vordens Gang” żąda środków odwetowych, a mianowicie zakazu wywozu drzewa z Norwegii do Anglii jako też przerwania komunikacji przewozowej z Anglii.

**W przewidywaniu wojny.**  
BERLIN. „Vossische Ztg.” do-

nosi: Rada narodowa kobiet norweskich wydała odezwę, nawołującą, aby wszystkie kobiety zamężne i niezamężne zapisały się, czy zechcą, na wypadek wybuchu wojny wstąpić do służby państwowej lub prywatnej. Zapisywanie odbywa się już przeszło tydzień, a zgłaszają się kobiety wszystkich klas społecznych. Zgłaszające się kobiety zaliczane są do rozmaitych grup — handlowej, przemysłowej i pracy państwowej. Wszystkie te odłamy pracy będą płatne.

**Przedstawiciele narodu monarchji Ha szwabskiej.**

WIEDEN, 27.1. Ponieważ parlament austriacki nie może być zwołany przed maimem, cesarz Karol zarządził, aby przedstawiciele po-

szczególnych krajów koronnych Austrii oraz wielkich miast zjawili się na audjencji i bezpośrednio zakomunikowali o najbardziej naglących potrzebach. W czasie od 28 stycznia do 5 lutego cesarz przyjmie na posłuchaniu przedstawicieli poszczególnych wydziałów krajowych oraz przedstawicieli krajów i gmin bez różnicy narodowości, którzy będą mogli przedłożyć życzenia ludności.

Cesarz wkroczył na tę drogę, aby przez bezpośrednie obcowanie z przedstawicielami ludności swoich krajów dać wyraz swemu konstytucyjnemu usposobieniu, gdyż zwołanie parlamentu natrafia jeszcze na wielkie trudności.

**Uгода austriacko-węgierska**  
BERLIN, 27.1. Podług wiadomo-

ści „Voss. Ztg.” z Wiednia w środę zawarto układ między Austrią a Węgrami na lat dwadzieścia.

Podczas ostatnich narad hr. Tiszy z hr. Clam - Martinicem i członkami rządu austriackiego udało się w zupełności usunąć różnicę zdań w tej kwestji. W najbliższych dniach członkowie rządu zjadą się w celu podpisania układu.

**Sprawa rumuńska.**

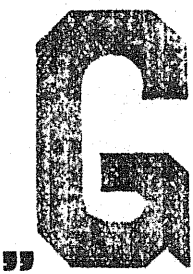
LUGANO, 28.1. — Piotrogradzki korespondent „Corriere della Sera” donosi do tego pisma: podróż Brattiano do Piotrogradu miała na celu nową umowę o dostawę dla Rumunii materiału wojennego i o reorganizację wojska rumuńskiego.



**Żądajcie wszędzie tylko**

najlepszych, najtrwalszych najoszczędniejszych lampek elektrycznych

**„WOTAN”**



z nitką żarzącą się w gazie szlachetnym od 25-ju wat wzwyż.

Małe zużycie prądu. Białe mocne światło.

**Tow. Akc. Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „SIEMENS”,** Piotrkowska 96.

Biuro ogłoszeń wł. H. KUSTOW, Piotrkowska 60.

**Teatr Polski, Cegielniana r. 63.**

**Gościnne występy teatru „Miraż” z Warszawy**

Wtorek i środa dn. 30 i 31 stycznia r. b.

**2 Wielkie koncerty karnawałowe**

aktualno - humorystyczne.

**Rafaela Bończa**, art. dram. teatr. warszaw., **Walerja Dobosz-Markowska**, b. art. teatr. „Nowości” w Warszawie. **Mia-Mara**, słynna art. kinematograficzna. **Walerja Gnatowska**, primabalerina opery miejskiej w Warszawie. **Jan Smotrycki**, publicysta i satyryk. **Wiktor Krupński**, autor i kompozytor. **Aleks. Sobiszewski**, baletmistrz opery w Warszawie, **Seweryn Michałowski**, monologista.

Kierownik artyst.-literacki i dyr. **Henryk Markiewicz.**

Bilety do nabycia w cuklerni Koszkowskiego, w dzień przedstawienia w kasie teatru.

**Kursy Buchalteryjne J. Mantinbanda**

w Łodzi, Przejazd Nr. 12.

Ponieważ egzaminy jeszcze nie ukończone i sale zajęte, lekcje dla osób nowozapisanych rozpoczną się dopiero 1 lutego r. b. o godz. 6-iej wiecz.

Do tego czasu kancelarja kursów przyjmuje w dalszym ciągu jeszcze zapisy od godziny 9 rano — 1 po poł. i od 3 po poł. — 9 wieczór. —

**Reszki, Cegielniana 43.**

Przedają do 5 po poł. z 40 1/2 tan. n. e zw. Uwaga: STALA CENA. Towar welna z podw. 1 bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Szewioty, Boston Melanż. Alpaga i t. d. na damsk. i męsk. kostjmy i palta od r. 8.— ru 20. Materiały balowe i żatobne i na getry na fartuchy i różne chustki i Zeig. Lama i Barehan.

**Cegielniana 43**, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej

**MYDŁO**

60 kp. funt oraz mydło Hermana № 1 i Schichta do nabycia u Borzykowskiego — Konstantynowska № 20

Stosownie do § 22 Ustawy podajemy do wiadomości ogółu członków, że

**7-sze Ogólne zebranie Członków**

Kooperatywy spożywczej przy Radzie Opiekuńczej gm. Radogoszcz odbędzie się d. 4 lutego b. r. o godzinie 10 r. w lokalu ochronki w Helenówku (Radogoszcz)

Zarząd Kooperatywy.

**KLAMKI DO DRZWI**

łatwe do założenia przez kogokolwiek bez żadnej słusarskiej roboty, przy kwadratowym otworze co najmniej 3 3/8” ang. w zamku, dostarcza

na czarno emaljowane . . . . . po 85 kop. i za szlifowane, lecz nie emaljowane „ 70 „ (komplet

**Tow. Akc. J. JOHN, ŁÓDŹ**

Piotrkowska 217.

**MIESZKANIE LETNIE**

w bliskości miasta i tramwaji z ogrodem, oddzielne, z wygodami z prawem prowadzenia gospodarstwa domowego — potrzebne od 15 kwietnia b. r.

Oferty z podaniem ceny proszę składać w administracji „Kurjera” dla K. D.

**Zakład Kąpielowo-Zdrojowy**

Ciechocinek.

Kąpiele solankowe, błotne, kwaso-węglowe, elektryczne i inhalatorjum. Świetne skutki lecznicze. Najtańsze utrzymanie.

Sezon wstępny od 1 Maja do 1 czerwca.

Sezon główny od 1 czerwca do 1 października.

CESARSKI ZARZĄD KĄPIELOWY.

**Darmo OGŁOSZENIA DROBNE:**

**mieszkanie AIAIAIAIA! M** otrzyrna kobieta

czysta i porządna wzmian za opiekę i posługę przy chorej  
Wiadomość: Południowa 24 u stróża (6d 3—4 p p.)

W dnia 10, 11, 12 i 13 lutego odbędzie w „ALACU SIEMENSA, ulica Piotrkowska 96

**Jarmark pod Biegunem** na rzecz Ł. Z. T. Opieki nad Sierotami.

**MYDŁO**

po 70 kop. funt, wyborowy gatunek po rublu, oraz dug gwarantowy, dobry, poleca szmalewicz. ulica Południowa 8.

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarzkiej Akademi medyczeskiej w Piotrogradzie, praktykująca 20 lat. przy ul. Piotrkowska 132 w podw. —

Włodzisław zakręcki zgubił port niemiecki, wydany w białym

Włodzisław zakręcki zgubił port niemiecki, wydany w białym

Zaginął weseł in blanco, na imię Aleksandra, Petczyńskiego, wystawiony przez Jacoba Pogodę, na odwrotnej stronie było pokwitowanie z odbioru 50 rubli. Zastrzeżenie zrobione